

Kazimierz Szałata

31 stycznia 2021

68 Światowy Dzień Trędowatych

A oto przyszedł do Niego pewien trędowaty i upadłszy na kolana, prosił Go mówiąc: Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić. A On, zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i powiedział: Chce, bądź oczyszczony. I natychmiast ustąpił z niego trąd i został oczyszczony.

Mk 1 40-41

Ostatnia niedziela stycznia obchodzona jest w kościele katolickim jako **Światowy Dzień Trędowatych**. Jest to okazja do przypomnienia, że najstarsza choroba, o której zapomnieli już mieszkańcy większości krajów rozwiniętych, w najuboższych rejonach świata jest nadal groźna i wciąż zbiera swoje tragiczne żniwo. Dokładna liczba chorych na trąd nie jest znana, jako że występuje on w krajach o słabo rozwiniętych systemach opieki zdrowotnej, gdzie rodzą się dzieci, które nie mają szans, by w życiu spotkać lekarza. Tam docierają najodważniejsi misjonarze. Przez całe stulecia trędowaci znajdowali schronienie przy kościołach i klasztorach, gdzie powstawały pierwsze leprozoria. Idąc za Chrystusem, który litując się nad trędowatymi uzdrawiał ich, wielcy święci nie bali się zbliżać do tych, których sam widok wywoływał paniczny lęk i trwogę. **Św. Franciszek z Asyżu, św. Ludwik, św. Maurycy, św. Elżbieta Węgierska, św. Kinga, św. o. Damian i św. Marianna Cope z wyspy Molokai, św. Teresa z Kalkuty** stanowią dziś inspirację dla misjonarzy pracujących wśród trędowatych w Azji, Afryce, Ameryce Południowej czy na dalekich Wyspach Pacyfiku.

Trwająca od roku pandemia Covid 19 znacznie skomplikowała pracę ośrodków misyjnych. W wielu krajach wprowadzono ograniczenia w przemieszczaniu się. Nie docierają potrzebne leki i inne środki zaopatrzenia. Przy braku dostępu do czystej wody pitnej trudno mówić o utrzymaniu higieny koniecznej dla ochrony przed groźnymi, tropikalnymi chorobami zakaźnymi, do których dołączył koronawirus.

Trąd jest uleczalny. Miliony chorych wróciły do zdrowia. Niestety, dokąd ludzie będą żyli w biedzie, bez dostępu do czystej wody pitnej, marzenie o całkowitym wyeliminowaniu tej groźnej choroby zakaźnej nie będzie mogło być zrealizowane. Same leki nie wystarczą. Potrzebna jest diagnostyka, potrzebny jest wysiłek zmierzający do poprawy warunków sanitarnych. Stąd do programu walki z trądem włączono budowę studni w terenach, gdzie studnie kopane wyschły, albo też, gdzie płytkie ujęcia wody są groźne dla zdrowia. Jak zauważa jeden z najwybitniejszych epidemiologów specjalizujących się w strategii zwalczania trądu i urcel du Buruli **prof. Christian Jonson**, w krajach afrykańskiego Sahelu 85% populacji nie ma dostępu do wody pitnej a dwie trzecie mieszkańców nie korzysta nawet z prostych latryn. Dlatego bardzo często powtarzane na konferencjach w Europie rozważania na temat oświaty higienicznej w Afryce i w innych biednych częściach świata jest czystym teoretyzowaniem.

Tegoroczne centralne obchody Światowego Dnia Trędowatych odbędą się na Wybrzeżu Kości Słoniowej gdzie **Raoul Follereau** wraz z przełożoną siostr misjonek Matki Bożej od Apostołów **s. Eugenią Ravasio** założyli pierwszy, wzorcowy ośrodek Adzopé, w którym chorzy na trąd byli nie tylko leczeni, ale by mogli pracować, zakładać rodziny, edukować swoje dzieci. Podczas uroczystości z udziałem władz państwowych i kościelnych zostanie poświęcona ufundowana przez Fundację Polską Raoula Follereau w Bezibou-Zuzua studnia „**Marianna**” wraz z infrastrukturą. W uroczystości weźmie udział między innymi minister zdrowia i higieny publicznej **Aouele Eugene Aka**. Fundację Polską Raoula Follereau reprezentować będzie

delegacja Fundacji Francuskiej RF z Paryża. Będzie to nasza druga studnia poświęcona w tym roku.

W niedzielę Chrztu Pańskiego polscy pallotyni poświęcili naszą nową studnię głębinową „**Kardynał Wyszyński**” wybudowaną na terenie nowej misji w Sabtoana na obrzeżach Ouagadougou w Burkina Faso. Poświęcenia dokonał przewodniczący Konferencji episkopatów Afryki, **Philippe Ouédraogo – arcybiskup metropolita Wagadugu**.

Statystyki

Każdego roku Światowa Organizacja Zdrowia publikuje dane dotyczące ilości nowych zdiagnozowanych i leczonych przypadków. Niestety od kilku lat liczba nowych zachorowań pozostaje na tym samym poziomie 200 do 250 przypadków notowanych w 120 krajach świata. 15 tysięcy nowych zachorowań dotyczy dzieci poniżej piętnastego roku życia. Od kilku lat wraz z falą uchodźców z Afryki i Bliskiego Wschodu, na nowo trąd pojawił się w Europie. Są to na szczęście pojedyncze przypadki.

Do tych statystyk należy dołączyć około 3 milionów osób trwale okaleczonych na skutek trądu, które do końca życia wymagają opieki w specjalistycznych ośrodkach.

Dane Światowej Organizacji Zdrowia za ostatnie 4 lata

Region	2016	2017	2018	2019
Afryka	19 384	20416	22861	20205
Ameryka Południowa i Środkowa	27 356	29 101	34358	29936
Azja Południowo Wschodnia	163 095	153 487	114004	143787
Basen Morza Śródziemnego	2 834	3 550	5074	4211
Pacyfik Zachodni	3 914	4 084	7876	4004
Europa	32	33	39	42
Razem	217 968	210 671	184 212	202185

Polacy na rzecz trędowatych

W Polsce na szczęście nie ma trądu. Tymczasem kraj nasz reprezentowany przez misjonarzy katolickich odegrał i nadal odgrywa wielką rolę w niesieniu pomocy tym, o których świat chciał zapomnieć. Na Madagaskarze zwanym Czerwoną wyspą do dziś jest z wielkim uznaniem wspominany syn ziemi wołyńskiej jezuita **bl. o. Jan Beyzym (1850-1912)**. Już na samym początku swej kapłańskiej drogi chciał służyć ludziom cierpiącym. Marzyła mu się misja wśród katorżników skazywanych na wegetację w rosyjskich łagrach. Ostatecznie wybrał trędowatych z dalekiego Madagaskaru. Leczył i pielęgnował z miłością tych, od których inni panicznie uciekali z lękiem i trwogą.

Piękną kartę w historii walki o przywrócenie ludzkiej godności ludziom chorym na trąd zapisał polski werbista, więzień obozów koncentracyjnych KL Dachau i Mauthausen-Gusen, sługa Boży Kościoła Katolickiego **o. Marian Żelazek**, który przez długie lata pracował w ośrodku dla trędowatych w Puri nad Zatoką Bengalską.

Żywą legendą jest postać kapłana i lekarza, **ks. Adama Wiśniewskiego (1913-1987)** ze Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (pallotyni) SAC, który przez 26 lat służył trędowatym w Indiach. W 1961 roku we wsi Gatapar założył znany nie tylko w Polsce ośrodek dla trędowatych pod nazwą Jeevodaya. Pracuje tam do dziś dzielna pani **doktor Helena Pyz**. Do tej listy wielkich misjonarzy, naśladowców Dobrego Samarytanina koniecznie należy dopisać nazwisko wspaniałej misjonarki świeckiej służebnicy Bożej **dr Wandy Bleńskiej**, która czterdzieści lat swojego aktywnego życia poświęciła pracy wśród trędowatych w Ugandzie. Gdy pytałem ją, czy praca z trędowatymi była trudna, odpowiedziała mi z uśmiechem: „ - nie, wcale nie była trudna. Wystarczyło pokochać tych biednych ludzi.” Wśród trędowatych pracują dziś między innymi: w Kongo Brazzaville **s. Nowemi Świeboda** ze zgromadzenia sióstr św. Józefa, w Angololi **s. Róża Gąsior** ze zgromadzenia Służebnic Ducha świętego. Pomoc trędowatym niosą też misjonarze oblaci i kamilianie na Madagaskarze oraz siostry ze zgromadzenia Służebniczek Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej w Kamerunie.

Każdego roku w obchody Światowego Dnia trędowatych włączają się oprócz Fundacji Polskiej Raoula Follereau, Towarzystwo Przyjaciół Trędowatych im. o. Jana Beyzyma w Krakowie, Fundacja Redemptoris Missio w Poznaniu i sekretariat Misyjny Jeevodaya w Warszawie. W wielu parafiach, szkołach i uczelniach podejmowane są różne inicjatywy na rzecz uwrażliwienia świata na potrzeby chorych na zapomnianą chorobę, jaką jest trąd.

Trąd to:

- przewlekła choroba zakaźna
- choroba bardzo podstępna o długim okresie inkubacji, pierwsze jej symptomy mogą się pojawić dopiero po kilku latach od zarażenia
- rozprzestrzenia się drogą kropelkową przez układ oddechowy
- trąd dotyka w równym stopniu kobiety i mężczyzn, dorosłych i dzieci
- wbrew dawnym opiniom, trąd nie jest dziedziczny, chora matka może urodzić zdrowe dziecko
- pierwszym symptomem trądu są przebarwienia na skórze
- trąd nieleczonej w porę prowadzi do ciężkich, nieodwracalnych okaleczeń
- dotąd nie istnieje żadna skuteczna szczepionka chroniąca przed trądem

Kilka ważnych dat:

1500 p. n. e. Pierwsza wzmianka o trądzie zapisana na papirusach egipskich

600 p. n. e. Pisma indyjskie opisują chorobę trądu

62 p. n. e. Pierwszy przypadek trądu w Europie

1873 Norweski uczonej Gerhard Henrik Armauer Hansen odkrywa bakterię odpowiedzialną za chorobę trądu

1941 Raoul Follereau we współpracy z s. Eugenią Ravasio rozpoczyna wielką światową akcję na rzecz trędowatych, powstaje pierwszy wzorcowy ośrodek prowadzony przez siostry Matki

Bożej od Apostołów w Adzope na Wybrzeżu Kości Słoniowej, w którym chorzy znaleźli nie tylko schronienie, pomoc medyczną i duszpasterską, ale także mogli normalnie żyć, pracować, zakładać rodziny i kształcić dzieci.

1954 Raoul Follereau ustanawia Światowy Dzień Trędowatych

1981 Światowa Organizacja Zdrowia rekomenduje skuteczną terapię (PCT) na bazie trzech antybiotyków (dapsonę, rifampicynę i clofazyminę). Od tamtego czasu wyleczono ponad 17 milionów chorych. Kilka milionów wyleczonych z trądu, to ludzie ciężko i trwale okaleczeni.